

Sygn. akt I ACa 205/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Gibiec
Sędziowie:	SSA Małgorzata Bohun (spr.) SSA Grażyna Matuszek
Protokolant:	Katarzyna Rzepecka

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **G. P., M. P. i I. P.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 30 listopada 2012 r. sygn. akt I C 667/11

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**- w punkcie I i II oddala powództwo ponad zasądzoną nimi kwotę 48.000 zł (czterdzieści osiem tysięcy złotych);**

**- w punkcie III oddala powództwo ponad zasądzoną nim kwotę 32.000 zł (trzydzieści dwa tysiące złotych);**

**- w punkcie VI zasądza od powodów na rzecz strony pozwanej kwotę 4.752 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**- w punkcie VII nakazuje ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Opolu kwotę 6.477 zł tytułem części kosztów sądowych;**

**2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów G. P. i I. P. kwoty po 1.020 zł a na rzecz powoda M. P. kwotę 680 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Opolu zasądził od strony pozwanej (...) S.A.

w W. na rzecz powódki I. P. tytułem zadośćuczynienia kwotę

60.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 9 września 2011 r. do dnia zapłaty

(pkt I); zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda G. P.

tytułem zadośćuczynienia kwotę 60.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia

9 września 2011 r. do dnia zapłaty (pkt II), zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda M. P. tytułem

zadośćuczynienia kwotę 40.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 6 października 2011 r. do dnia zapłaty (pkt III);

oddalił powództwo w pozostałej części (pkt IV); odstąpił od obciążenia powodów kosztami sądowymi od oddalonego

powództwa (pkt V), koszty zastępstwa procesowego zniósł wzajemnie (pkt VI); nakazał ściągnąć od strony pozwanej

na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Opolu kwotę 8.405,00 zł tytułem kosztów procesu (pkt VII).

Sąd Okręgowy ustalił, że dnia 14 lutego 2005 r. na trasie K. – F. doszło do wypadku drogowego w wyniku, którego śmierć poniósł

T. P., a do zdarzenia doszło w wyniku niedostosowania prędkości do bardzo trudnych warunków drogowych i podjęciu

decyzji o hamowaniu przez kierowcę A. L. prowadzącego pojazd marki V. (...) nr rejestracyjny (...). W konsekwencji

doszło do utraty kontroli nad torem ruchu prowadzonego samochodu, zjechania z jezdni i uderzenia przednią częścią

pojazdu w rosnące na lewym poboczu drzewo. Wewnątrz pojazdu spłonęli obaj jadący nim mężczyźni, tj. zarówno

kierowca jak i pasażer T. P., który w chwili zdarzenia był przypięty pasami bezpieczeństwa.

W dniu zdarzenia kierowca pojazdu wraz ze zmarłym, razem byli w barze na urodzinach A. K., na uroczystości tej spożywano alkohol. Kierowca

A. L. spożywał w tym dniu alkohol i będąc pod jego wpływem odwiózł do domu koleżankę A. K. oraz T. P..

T. P. zamieszkiwał wspólnie z rodzicami oraz bratem M..

W dacie wypadku miał 20 lat, ukończył szkołę zawodową, nie zdążył jednak podjąć pracy w zawodzie mechanika

samochodowego. Mieszkając z rodzicami, T. pomagał rodzicom w gospodarstwie rolnym, wykonywał czynności

związane

z utrzymaniem budynku mieszkalnego, zajmował się naprawą dachu, rynien oraz wykonywał prace w ogródku. Po

jego śmierci rodzice przejęli te czynności i obecnie prowadzą gospodarstwo rolne o powierzchni 43 ha, uprawiając

głównie zboże, posiadają duży inwentarz. Uważają, że zmarły syn pracowałby nadal z nimi, miał być ich następcą –

miał objąć gospodarstwo, które w chwili śmierci wynosiło 90 ha. Śmierć syna była dla nich ogromnym przeżyciem,

żałoba rodziców była skryta. Nie pokazywali tego co czują, życie zmieniło się na gorsze, bo jak twierdzą zawsze mogli

liczyć na zmarłego T., w szczególności w pracy w gospodarstwie rolnym. Dzisiaj jednak spokojnie mówią o śmierci

syna.

W procesie likwidacji szkody w dniu 12 kwietnia 2006 roku powódce

I. P. z tytułu poniesionych kosztów pogrzebu i nagrobka została przyznana kwota 11.747, 22 zł minus 20% przyczynienia. Do wypłaty została więc kwota

9.389 zł, które to świadczenie zostało wypłacone 13 kwietnia 2006 roku.

Powodowie przebyli zwykłą, niepowikłaną żałobę po stracie bliskiej osoby,

a okres żałoby zamknął się w standardowym czasie jednego roku. Powodowie nie wymagali leczenia psychiatrycznego

i nie wymagali konsultacji psychologicznej czy opieki psychoterapeutycznej. W sposób dostosowany przeorganizowali

swoje życie przejmując obowiązki po zmarłym. Zdaniem biegłego psychologa sytuacja życiowa powodów, mimo

oczywistych zmian wywołanych śmiercią, nie uległa istotnemu pogorszeniu, a zatem trudno oczekiwać, aby T. P., który

w chwili śmierci miał dwadzieścia lat był już zdeklarowany do pozostania w domu rodzinnym i nie widział innych

perspektyw życiowych jako bardziej pożądanym.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo było w części zasadne, a za podstawą roszczenia uznano art. 448 k.c. w zw.

z 24 k.c. i 822 § 4 k.c. W ocenie

Sądu Okręgowego w przedmiotowej doszło do naruszenia dobra osobistego powodów w postaci naruszenia więzi rodzinnej.

Ustalając wysokość przedmiotowego zadośćuczynienia Sąd I instancji miał na uwadze ciężar gatunkowy naruszonego dobra jaki w dużej mierze przyczynienie się samego zmarłego, który winien zdawać sobie sprawę, że wsiada do samochodu

z kierowcą, który był pod wpływem alkoholu. Ponieważ powodowie wskutek śmierci syna i brata doznali krzywdy jedynie w sferze psychicznej będącej przejawem bezsenności, wybuchu płaczu, osłabienia energii życiowej i faktu, że śmierć była nagła, należało zasądzić im odszkodowanie w wysokości po 60.000 złotych, a na rzecz powoda M. P. 40.000 złotych. W ocenie Sądu I instancji powodowie przeżyli zwykłą, niepowikłaną żalobę po stracie bliskiej osoby, a sytuacja życiowa ich nie uległa znacznemu pogorszeniu. Nie wymagali leczenia psychicznego i żadnych konsultacji. Zdaniem Sądu I instancji żądane roszczenie powodów było zbyt wygórowane, a zasądzona kwota adekwatna do przedmiotowej sytuacji i jest właściwą rekompensatą za ból po stracie T.. Dalej idące roszczenie powodów należało zatem oddalić.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana zarzucając rozstrzygnięciu Sądu I instancji:

1. naruszenie prawa materialnego, a to przepisów art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., poprzez uznanie, że przepisy te stanowią podstawę prawną zasądzenia na rzecz powodów: I. P., G. P. i M. P. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek przedwczesnej śmierci T. P., w sytuacji, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem wejścia w życie przepisu art. 446 § 4 k.c.,

2. naruszenie prawa materialnego, a to przepisu art. 448 k.c., poprzez przyjęcie, iż zasądzona kwota zadośćuczynienia jest sumą odpowiednią do doznanej przez powodów I. P., G. P. i M. P. krzywdy, podczas gdy zadośćuczynienie w żądanej i zasądzonej wysokości jest rażąco wygórowane.

W oparciu o powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części, tj. w punkcie I, II i III, poprzez oddalenie powództwa, a także orzeczenie o kosztach postępowania przed Sądem I instancji w drodze ich stosunkowego rozdzielenia odpowiednio do uwzględnionego roszczenia oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz każdego z powodów kosztów procesu za II instancję z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest częściowo zasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że za podstawę swojego orzeczenia Sąd Apelacyjny w całości przyjął ustalenia faktyczne dokonane w sprawie przez

Sąd Okręgowy, gdyż były one prawidłowe i znajdowały odzwierciedlenie

w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Spór w niniejszej sprawie, na etapie postępowania apelacyjnego, koncentrował się wokół przyjętej przez

Sąd I instancji podstawy prawnej odpowiedzialności strony pozwanej oraz dokonanej oceny wysokości kwoty z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powodów.

Na wstępie wskazać należy, że katalog dóbr osobistych wymienionych

w art. 23 k.c. jest otwarty i do tego katalogu zaliczyć z pewnością można dobro osobiste w postaci więzi powodów tak z synem jak i bratem, a w szczególności prawo do życia w rodzinie. Bezspornym jest, że sprawcę wypadku w dacie zdarzenia łączyła ważna umowa ubezpieczenia z (...) Zakładem (...).

W takiej sytuacji należy sięgnąć do przepisów kodeksu cywilnego regulujących umowę ubezpieczenia. Mieć należy bowiem na uwadze, że zgodnie

z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Powodowie, na skutek działania sprawcy wypadku doznali szkody – utracili syna (I. P.

i G. P.) oraz brata (M. P.). Szkada powodów jest szkodą niemajątkową, krzywdą, która podlega naprawie przez zasądzenie na ich rzecz odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia (art. 448 k.c.). W sytuacji zatem, gdy szkoda ta wynika na skutek działania kierującego pojazdem, za szkodę tę, na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia, odpowiada zakład ubezpieczeń, którego odpowiedzialność w takim wypadku ma charakter akcesoryjny i jest powiązana

z odpowiedzialnością sprawcy wypadku. Odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń jest bowiem uwarunkowana odpowiedzialnością sprawcy wypadku komunikacyjnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można podzielić zarzutów strony skarżącej dotyczących rzekomego naruszenia przez Sąd I instancji art. 448 k.c. w zw.

z art. 24 k.c., w związku z brakiem podstaw materialnoprawnych do uwzględnienia żądania. Podkreślić należy, że aktualnie judykatura, jak i doktryna zgodnie prezentują stanowisko, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwała SN z 22.10.2010 r. III CZP 76/10 wraz

z glosami; wyrok SN z 11.05.2011 r., I CSK 621/00). Nie ma racji strona pozwana twierdząc, że dopiero od wprowadzonej z dniem 03.08.2008 r. nowelizacji

art. 446 k.c. można domagać się zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę z tytułu śmierci osób najbliższych. Stanowisko powyższe, prezentowane przez stronę pozwaną, w żaden sposób nie znajduje uzasadnienia zarówno w obowiązujących przepisach prawa, jak i w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego. Sąd Apelacyjny w pełni zgadza się z Sądem Najwyższym, że dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest

jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz jest również dokonaniem zmiany w ogólnej regule wynikającej

z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia.

Bez wprowadzenia art. 446 § 4 k.c., roszczenia tego mógłby bowiem dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten ułatwia zatem dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych – poza w nim wymienionych – przesłanek, a jednocześnie wzmacnia wykładnię art. 446 § 3 k.c., wiążąc funkcję tego przepisu wyłącznie

z ochroną majątkową. Nie ulega zatem wątpliwości, że po wprowadzeniu

art. 446 § 4 k.c. podstawę dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przed dniem 3 sierpnia 2008 r. w następstwie naruszenia deliktem dobra osobistego

w postaci szczególnej więzi rodzinnej, łączącej osobę zainteresowaną ze zmarłym, stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Zaakcentować przy tym trzeba, że prawu polskiemu nie jest znany wyczerpujący katalog dóbr osobistych, a obecnie, w świetle dorobku literatury i judykatury, nie budzi wątpliwości, że podlegają ochronie dobra osobiste niewymienione w art. 23 k.c., takie jak chociażby szczególna więź emocjonalna istniejąca pomiędzy rodzicami a dzieckiem oraz pomiędzy rodzeństwem. Mając zatem na uwadze, że w wyniku wypadku komunikacyjnego, doszło do śmierci odpowiednio syna oraz brata powodów (w związku z tym, iż za działania sprawcy wypadku na podstawie zawartej z nim umowy ubezpieczenia odpowiada strona pozwana), uzasadnionym było zasądzenie od strony pozwanej

na rzecz powodów odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez nich krzywdę, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

W następnej kolejności wskazać należy, że korygowanie przez Sąd II instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być dokonywane tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmierne (nieodpowiednie), tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok SN z 18.11.2004 r., I CK 219/04).

Zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 448 k.c. w zw.

z art. 24 k.c. ma na celu zrehabilitować krzywdę za naruszenie prawa do życia

i ból spowodowany utratą osoby najbliższej. Wskazać bowiem należy, że naruszenie więzi rodzinnej, prawa do życia w rodzinie stanowi dużą większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, aniżeli ma to miejsce w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Przepis ten wskazując,

że naprawienie szkody niemajątkowej polega na przyznaniu odpowiedniej sumy pieniężnej pozostawia sądowi decyzję w zakresie określenia tej kwoty, której ze względu na istotę krzywdy nie da się wyliczyć w sposób ścisły, w przeciwieństwie do szkody rzeczowej. Zadośćuczynienie, zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa pełnić ma funkcję kompensacyjną i stanowić przybliżony ekwiwalent za doznaną krzywdę. W każdym przypadku trudno jest wycenić taką krzywdę i każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku należy opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego. W literaturze i orzecznictwie zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego

z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego.

Kierując się powyższym Sąd Apelacyjny dokonał samodzielnej oceny zgłoszonych przez powodów żądań w oparciu o wszystkie okoliczności sprawy oraz uwzględniając wszystkie kryteria oceny rozmiaru krzywdy powodów.

Rozważając zgłoszone przez powodów roszczenia i oceniając wysokość należnego im zadośćuczynienia w ocenie Sądu Apelacyjnego należało uwzględnić

w szczególności fakt, że powodowie byli bardzo zżyci ze zmarłym T. P.. Wzajemne więzi syna z rodzicami oraz bratem nie budzą żadnych wątpliwości. Niewątpliwie śmierć T. P. była i jest niezwykle traumatycznym przeżyciem dla jego najbliższej rodziny, szczególnie w sytuacji, w której śmierć ta nastąpiła w tak drastycznych okolicznościach, a zmarły przed wypadkiem stanowił dla rodziców istotne wsparcie w prowadzeniu rodzinnego gospodarstwa rolnego oraz miał w przyszłości (w ich zamyśle) przejąć samodzielne prowadzenie rodzinnego gospodarstwa. Stwierdzić zatem należy, że w przypadku powodów znacznemu zaburzeniu uległo ich dotychczasowe funkcjonowanie. Zakres cierpienia powodów niewątpliwie wyznacza także ta okoliczność, że śmierć ich syna była nagła, miał on w chwili wypadku zaledwie 20 lat oraz cieszył się dobrym zdrowiem. Mając na względzie wpływ tego tragicznego zdarzenia, jakim była nagła i nieoczekiwana śmierć

T. P. na dalsze życie powodów nie ulega wątpliwości, że rozmiar ich krzywdy jest ogromny.

Powyższej oceny nie może zmienić podnoszona przez stronę pozwaną

w apelacji okoliczność, że powodowie w związku ze śmiercią syna nie doznali uszczerbku na zdrowiu, nie podejmowali terapii psychologicznej, jak również

nie korzystali z konsultacji psychiatrycznej, a zatem nie wykazali by przeżyli

wstrząs. Fakt niepodjęcia przez powodów terapii psychologicznej czy leczenia psychiatrycznego nie dowodzi, jakoby powodowie nie przeżyli wstrząsu, po wtóre okoliczność ta sama w sobie nie może wpływać na rozmiar przyznanego zadośćuczynienia. Z ustaleń dokonanych w sprawie nie wynika by powodowie popadli wskutek śmierci odpowiednio

syna i brata w chorobę, to jednak nie dyskwalifikuje ich przeżyć i odczuwanej krzywdy jako przesłanki żądania zadośćuczynienia.

Tym niemniej zgodzić się należało ze skarżącym, że odpowiedniość zadośćuczynienia oznacza nie tylko jego adekwatność do rozmiaru krzywdy, ale także winna odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Niewątpliwie zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, a ta w istocie nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na umiarkowany jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego. Jednocześnie zważyć trzeba, że przesłanka przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawić omawianego roszczenia funkcji kompensacyjnej i eliminować innych istotniejszych czynników kształtujących jego rozmiar i ma charakter tylko uzupełniający (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.09.2002 r.,

IV CKN 1266/00, niepublikowany). Mając zatem na uwadze wysokość świadczeń przyznawanych rodzicom oraz rodzeństwu w podobnych sprawach Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy dla wyrównania krzywdy powodów I. i G. P. odpowiednią będzie kwota zadośćuczynienia w wysokości po 60.000 zł dla każdego z nich, a dla powoda M. P. będzie to kwota 40.000 zł.

Dla ustalenia ostatecznej kwoty zadośćuczynienie istotne znaczenie w niniejszej sprawie ma przepis art. 362 k.c., który stanowi, że jeśli poszkodowany przyczynił się powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Wskazać bowiem należy, że w stanie faktycznym niniejszej

sprawy przepis ten musi znaleźć zastosowanie. W tym miejscu należy wytknąć

Sądowi I instancji, że w uzasadnieniu wyroku wskazuje wprawdzie, że przepis

art. 362 k.c. ma w stanie faktycznym sprawy zastosowanie („Ustalając wysokość przedmiotowego zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze ... przyczynienie się samego zmarłego, który winien zdawać sobie sprawę, że wsiada do samochodu z kierowcą, który był pod wpływem alkoholu”), to jednak nie wyjaśnia w jakim stopniu powód przyczynił się do szkody, nie konkretyzując też jakie kwoty zadośćuczynienia uznał za stosowne, przy uwzględnieniu wszystkich kryteriów, które sąd winien mieć na względzie określając wysokość zadośćuczynienia. Czyni to zatem Sąd Apelacyjny mając ku temu uprawnienie wynikające z treści przepisu art. 382 k.p.c. Wskazać

w tym miejscu należy, że podjęcie decyzji o jeździe z kierowcą znajdującym się

w stanie nietrzeźwym, uznać należy za znaczne przyczynienie się do powstania szkody (art. 362 k.c.), co potwierdza także orzecznictwo Sądu Najwyższego

(zob. wyrok z dnia 20.11.2003 r., III CKN 606/00, Lex nr 550935). Sąd Apelacyjny oceniając w jakich okolicznościach doszło do zdarzenia (T. P. feralnego dnia spożywał alkohol wspólnie ze sprawcą wypadku, a następnie zdecydował się na wspólną z nim jazdę samochodem), zachowanie T. P. uznał jako obiektywnie naganne. Sąd Apelacyjny przyjął zatem, że T. P. przyczynił się do powstania szkody w 20%. Przyjęty stopień przyczynienia się do szkody, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie może budzić wątpliwości oraz odpowiada stopniowi przyczynienia przyjętemu przez stronę pozwaną w procesie likwidacji szkody.

Reasumując rozważania dotyczące zadośćuczynienia przy jednoczesnym uwzględnieniu wyżej opisanych okoliczności dotyczących stopnia przyczynienia się do powstałej szkody. Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że przyznane kwoty zadośćuczynienia przy jednoczesnym uwzględnieniu 20% stopnia przyczynienia się należało obniżyć (zmianie uległ pkt I, II i III zaskarżonego orzeczenia). Mianowicie zasądzone na rzecz powodów G. P. i I. P. do kwoty po 48.000 zł (60.000 zł – 20% z 60.000 zł), a na rzecz powoda M. P. do kwoty 32.000 zł (40.000 zł – 20% z 40.000 zł).

Sąd Apelacyjny zmienił również punkt VI zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądził od powodów na rzecz strony pozwanej kwotę 4.752 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Zmiana w tej części była konsekwencją dokonania zmiany orzeczenia w zakresie roszczenia głównego. W sytuacji, gdy wartość przedmiotu sporu wskazana przez każdego z powodów w pozwie to kwota 250.000 zł, to mając na względzie ostateczny wynik postępowania zasadnym było zastosowanie

w sprawie reguły określonej w przepisie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349).

Sąd Apelacyjny ponadto zmienił punkt VII zaskarżonego wyroku w ten sposób, że nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Opolu kwotę 6.477 zł. Zmiana w tej części była konsekwencją dokonania zmiany orzeczenia w zakresie roszczenia głównego. Na sumę tę złożyły się kwoty opłat od pozwu w części w jakiej strona pozwana przegrała proces oraz część kosztów związanych ze sporządzaniem opinii.

Z opisanych względów Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Powodowie ulegli stronie pozwanej w postępowaniu apelacyjnym tylko co do niewielkiej części swego żądania, w związku z czym należał im się zwrot części z poniesionych przez nich kosztów postępowania (art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c.). Koszty te ograniczyły się do wynagrodzenia pełnomocnika. Powodowie byli reprezentowani przez tego samego pełnomocnika

i zażądali zwrotu kosztów z tym związanych, a poniesionych przez każdego z nich. Powodów łączyło współuczestnictwo formalne w rozumieniu przepisu

art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż wysunęli roszczenia jednego rodzaju, oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej. Sprawy obejmujące roszczenia każdego z powodów mogłyby się zatem toczyć oddzielnie, a objęcie ich jednym pozwem i zdecydowanie się przez powodów na udzielenie pełnomocnictwa procesowego temu samemu radcy prawnemu uzasadniały w tej sytuacji zasądzenia odrębnie na rzecz każdego z powodów kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Sąd Apelacyjny rozliczył zatem koszty procesu oddzielnie w stosunku do każdego z powodów, opierając się na wartości przedmiotu zaskarżenia.

Sąd Apelacyjny zasądził zatem na rzecz powodów G. P. i I. P. kwoty po 1.020 zł a na rzecz powoda M. P. kwotę 680 zł (§ 6 pkt 6 w zw.

z § 12 ust. 1 pkt 2 oraz § 6 pkt 5 w zw. § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349).

MR-K